

Marcin Harasimowicz

**Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 21 kwietnia 2015 r., II AKa 39/15
(„z góry powzięty zamiar”)**

Zasadniczym zagadnieniem objętym analizą w niniejszej glosie jest ocena zasadności przyjętego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 21 kwietnia 2015 roku¹ założenia, iż przez „z góry powzięty zamiar”, o którym mowa w art. 12 § 1 k.k.², należy rozumieć zamiar wykonania w ogólnych zarysach czynności składających się na wielość zachowań³, przy jednoczesnym zanegowaniu przez Sąd Apelacyjny przyjmowanej powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego tezy, zgodnie z którą „z góry powzięty zamiar” w momencie jego podjęcia musi obejmować wszystkie zindywidualizowane zachowania składające się na czyn ciągły⁴.

¹ Pogląd analogiczny do zaprezentowanego w głosowanym orzeczeniu przedstawiono również m.in. w wyroku SA w Katowicach z 5 marca 2015 r., II AKa 2/15, LEX nr 1711708; wyroku SA we Wrocławiu z 26 listopada 2014 r., II AKa 106/14, LEX nr 1621274.

² Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż głosowane orzeczenie zapadło w stanie prawnym, w którym brak było regulacji art. 12 § 2 k.k. Jednakże w mojej ocenie wprowadzenie do art. 12 k.k. nowej jednostki redakcyjnej ma istotne znaczenie z punktu widzenia interpretacji przesłanki podmiotowej z art. 12 § 1 k.k.

³ Jak przyjął SA: „jednoczynowa koncepcja czynu ciągłego z art. 12 k.k., zakładająca wymóg «wykonania z góry powziętego zamiaru» zakłada również taki przypadek, gdy sprawca (sprawcy) obejmują zamiarem chociaż w ogólnych zarysach wykonanie czynności składających się na wielość zachowań. Całkowicie praktyczne jest w tym względzie stanowisko, że sprawca nie musi przewidywać ilości zdarzeń, ale zakładać podejmowanie ich sukcesywnie, w krótkich odstępach czasu, korzystając z każdej nadarzającej się okazji”.

⁴ Egzemplifikacją tego stanowiska może być wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, LEX nr 37938, w którym SN przyjął, że: „brzmienie art. 12 k.k. przesądza

Wykładnia⁵ znamienia podmiotowego z przepisu art. 12 § 1 k.k. zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny zdecydowanie wpisuje się w nurt rozszerzającej wykładni zakresu zastosowania konstrukcji czynu ciągłego.

Glosowane orzeczenie zapadło w stanie faktycznym, w którym oskarżonym zarzucono m.in. to, że:

działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, R.G. jako właściciel (...) w P., zaś J.S. jako koordynator do spraw medycznych (...) w P., wspólnie i w porozumieniu, w okresie od 31 marca 2004 r. do 30 czerwca 2005 r. w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej: -po uprzednim sporządzeniu przez pracowników administracji i J.S. 244 deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki, położnej podstawowej opieki zdrowotnej, których nie przedstawili do podpisu osobom zgłaszającym się, na części z nich nieustalone osoby i na pięciu z nich J. S. podrobiły podpisy osób zgłaszających się, a następnie J.S. i R.G. opatrzyli te deklaracje swoimi podpisami jako przyjmujący dokument, – przekazali dane 244 osób, które w rzeczywistości nie wypełniły deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki, położnej Narodowemu Funduszowi Zdrowia, doprowadzając go w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci środków na świadczenie usług medycznych podstawowej opieki zdrowotnej dla (...) w wysokości nie mniejszej niż 16.712,89 zł, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.⁶

O ile przyjęty przez Sąd Apelacyjny sposób rozumienia z góry powziętego zamiaru, jaki ma towarzyszyć sprawcy jeszcze przed realizacją zachowań składających się na czyn ciągły, jest bardzo atrakcyjny z punktu widzenia praktycznego, gdyż udowodnienie, iż sprawca działał ze z góry powziętym

o tym, że czyn ciągły charakteryzuje się jednym zamiarem (tym samym, a nie takim samym) obejmującym wszystkie elementy składowe. Nie spełnia kryteriów czynu ciągłego przypadek, w którym poszczególne zachowania sprawcy nie zostały objęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały dokonane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego zachowania, lecz nieistniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Podobnie nie stanowi wypełnienia przesłanki podmiotowej, określonej w art. 12 k.k., sytuacja, gdy sprawca dopuszcza się kilku lub kilkunastu zachowań z odnawiającym się w odniesieniu do każdego z nich zamiarem”. Analogicznie: wyrok SA w Łodzi z 12 października 2000 r., II AKa 155/00, LEX nr 46980; postanowienie SN z 9 marca 2006 r., V KK 271/05, LEX nr 181326; postanowienie SN z 5 grudnia 2008 r., IV KK 203/08, LEX nr 478137; postanowienie SN z 18 września 2003 r., III KK 159/02, LEX nr 81203; postanowienie SN z 4 lutego 2015 r., V KK 334/14, LEX nr 1640275; wyrok SA w Lublinie z 11 lutego 2015 r., II AKa 11/15, LEX nr 1667608.

⁵ W ujęciu apragmatycznym. Co do znaczenia pojęć wykładni w znaczeniu pragmatycznym i apragmatycznym zob. m.in. M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 43.

⁶ Wyrok SA w Białymstoku z 21 kwietnia 2015 r., II AKa 39/15, LEX nr 17301143.

zamiarem odnoszącym się do wszystkich zachowań objętych znamieniem ciągłości jest niezwykle trudne, to wydaje się, iż z kilku co najmniej względów nie jest to właściwy sposób interpretacji znamienia podmiotowego przewidzianego treścią przepisu art. 12 § 1 k.k.

Glosowane orzeczenie zapadło w stanie prawnym, w którym co prawda Ustawa z dn. 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁷ jeszcze nie weszła w życie, jednakże, mając na uwadze zmiany wprowadzone na mocy wyżej wymienionej nowelizacji (w szczególności w treści art. 91 § 1 k.k.), które zaczęły obowiązywać 1 lipca 2015 roku, w niniejszych rozważaniach przedstawione zostaną również argumenty odnoszące się do stanu prawnego obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 roku. Powyższe spowodowane jest tym, że zmiany, które weszły wówczas w życie na skutek noweli lutowej, a związane z ustawowym kształtem konstrukcji ciągu przestępstw, mają niebagatelne znaczenie dla interpretacji użytego w art. 12 § 1 k.k. znamienia podmiotowego w postaci „z góry powziętego zamiaru”.

Tytułem wstępu należy przypomnieć, iż czyn ciągły (art. 12 § 1 k.k.) oraz ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) wywodzą się genetycznie z konstrukcji przestępstwa ciągłego, która to instytucja wprowadzona została do Kodeksu karnego z 1969 roku treścią przepisu art. 58⁸. Pierwowzorem mechanizmu redukcyjnego przewidzianego w art. 12 § 1 k.k. była tzw. jednoczynowa koncepcja przestępstwa ciągłego. Aktualnie obowiązujący przepis art. 12 § 1 k.k., mimo iż genetycznie wywodzi się z wyżej wymienionej koncepcji, nie jest jej wiernym odtworzeniem – w pewnym zakresie odpowiada przesłankom, które w okresie obowiązywania k.k. z 1969 r. przyjmowano za podstawę przestępstwa ciągłego w jego jednoczynowej odmianie, jednakże niektóre elementy stanowiące znamiona czynu ciągłego nie były proponowane jako podstawa jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego⁹.

Wychodząc z założenia, iż dokonując wykładni¹⁰ konieczne jest poddanie interpretacji każdego zwrotu ustawowego¹¹ oraz zastosowanie wszystkich

⁷ Dz.U. 2015, poz. 396, dalej: nowela lutowa.

⁸ Ustawa z dn. 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94, dalej: k.k. z 1969 r.

⁹ P. Kardas, *Przestępstwo..., passim*; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn..., passim*.

¹⁰ W ujęciu pragmatycznym.

¹¹ Zgodnie z przyjmowaną we współczesnej literaturze zasadą *omnia sunt interpretanda*. W zakresie rozumienia wyżej wskazanej zasady, jak również zasad *clara non sunt interpretanda*, *interpretatio cessat in claris* czy pojęcia tzw. rozumienia bezpośredniego zob. m.in. M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 57; S. Żółtek, *Znaczenie...*, s. 403.

dyrektyw wykładni¹², należy wskazać na następujące kwestie. Przepis art. 12 § 1 k.k. posługuje się w swojej treści pojęciami „dwóch lub więcej zachowań” oraz „jednego czynu zabronionego”. Mając na uwadze powszechnie przyjmowany w literaturze zakaz wykładni synonimicznej¹³, należy uznać, iż zwroty te mają różne znaczenie. Jak się wydaje, przez zachowania, o których mowa w treści przywołanego uregulowania, należy rozumieć faktyczne podstawy prawnokarnego wartościowania, a zatem zwrot ten należy rozumieć tak samo, jak czyn na gruncie przepisu art. 11 § 1 k.k.¹⁴ Z kolei dla rozumienia zwrotu „jeden czyn zabroniony” niebagatelne znaczenie ma to, iż dyrektywa interpretacyjna przewidziana treścią przepisu art. 12 § 1 k.k. prowadzi do modyfikacji zakresu zastosowania odpowiedniej normy sankcjonującej zrębowo, wyrażonej we właściwym przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym, prowadząc do uzupełnienia znamion danego typu czynu zabronionego o specyficznie rozumiany element ciągłości¹⁵. W konsekwencji ewidentna wielość zachowań (czynów) w ujęciu ontologicznym, z uwagi na spełnienie kryteriów przewidzianych treścią przedmiotowej regulacji, prowadzi do jednokrotnej realizacji znamion czynu zabronionego¹⁶. Wobec tego należy uznać, iż „jeden czyn zabroniony”, o którym mowa w przepisie art. 12 § 1 k.k., należy rozumieć jako jeden niepodzielny przedmiot procesu karnego¹⁷. Mając na uwadze to, iż spełnienie

¹² Tj. dyrektyw językowych, systemowych oraz celowościowych wykładni. Tak również m.in. M. Siwek, *Glosa...*, s. 110–118; M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 255, 261.

¹³ Zob. m.in. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 252; S. Żółtek, *Znaczenie...*, s. 346.

¹⁴ Tak też uchwała SN z 15 marca 2007 r., I KZP 15/07, LEX nr 270947; wyrok SN z 1 kwietnia 2009 r., V KK 372/08, LEX nr 495321; wyrok SN z 5 lutego 2009 r., II KK 250/08, LEX nr 486552. Przyjęcie poglądu przeciwnego, zgodnie z którym zachowania, o których mowa w art. 12 § 1 k.k., nie są odrębnymi czynami w rozumieniu art. 11 k.k., lecz stanowią elementy składowe czynu z art. 12 § 1 k.k., prowadziłyby do konieczności przyjęcia, iż przepis art. 12 k.k. jest w istocie zbędny. Skoro zachowania, o których mowa w art. 12 § 1 k.k., nie mogą być uznane za odrębne czyny, a dopiero ich całokształt stanowi jeden, ten sam czyn, wówczas wystarczającą podstawą „spięcia” tychże zachowań w jedną całość byłby przepis art. 11 § 1 k.k.

¹⁵ Nie ma wątpliwości co do tego, iż zakresem zastosowania instytucji czynu ciągłego objęte są wyłącznie te typy czynów zabronionych, które realizowanie są „jednoczynowo”.

¹⁶ Tak również wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, LEX nr 37938; postanowienie SA w Lublinie z 12 września 2001 r., II AKo 161/01, LEX nr 49346. Należy zatem uznać, iż czyn ciągły stanowi mechanizm redukcyjny o analogicznej funkcji do pozornego zbiegu przestępstw, prowadząc do integracji wielości czynów tego samego sprawcy w jedną całość – jedno przestępstwo.

¹⁷ Zob. wyrok SN z 17 grudnia 2002 r., IV KK 371/02, LEX nr 75504; wyrok SN z 15 września 2005 r., II KK 15/05, LEX nr 157549.

kryteriów określonych w art. 12 § 1 k.k. prowadzi do uznania, iż wielość zachowań, która mogłaby zostać uznana w procesie prawnokarnej oceny za odrębne czyny i nabudowane na nich samodzielne przestępstwa, stanowi jednokrotną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, należy w tym miejscu bliżej przyjrzeć się owym przesłankom uzasadniającym zastosowanie przedmiotowego mechanizmu redukcyjnego. Stosownie do treści przepisu art. 12 § 1 k.k.: „dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego”. Już pobieżna analiza treści przywołanego uregulowania wskazuje, że „popelnienie” dwóch lub więcej zachowań (czynów) może zostać spięte klamrą ciągłości wyłącznie po spełnieniu przesłanki podmiotowej w postaci z góry powziętego zamiaru oraz ściśle z nią związanej przesłanki przedmiotowej, a to krótkich odstępów czasu¹⁸. Chcąc ustalić znaczenie zwrotu „z góry powzięty zamiar”, należy rozpocząć od wykładni językowej. W zakresie, w jakim wyżej wymieniony zwrot operuje pojęciem zamiaru, należy stwierdzić, iż ustawodawca posłużył się tym słowem jako zwrotem języka prawnego¹⁹, a zatem zamiar, o którym mowa w przepisie art. 12 § 1 k.k., należy rozumieć tak, jak określił go ustawodawca w przepisach art. 9 k.k. Z kolei dokonując wykładni pozostałej części analizowanego zwrotu na płaszczyźnie językowej, należy rozpocząć interpretację od przyjęcia założenia domniemania języka powszechnego²⁰, a zatem nadać mu słownikowe znaczenie. Przez „z góry” rozumie się „przed otrzymaniem towaru lub przed wykonaniem pracy”²¹ lub też „zawczasu”²², a zatem związek frazeologiczny „z góry powzięty zamiar” należy rozumieć jako – od razu, zanim coś się zdarzy, z wyprzedzeniem, przed zdarzeniem. Nie wydaje się ponadto zasadnym przyjęcie, ażeby ustawodawca posłużył się związkiem frazeologicznym „z góry powzięty” jako zwrotem języka prawnego, prawniczego

¹⁸ Z zastrzeżeniem zdania drugiego art. 12 § 1 k.k., które nie będzie przedmiotem analizy w niniejszej glosie.

¹⁹ Co do sposobu rozumienia dyrektywy języka prawnego w ramach językowych dyrektyw wykładni zob. m.in. J. Majewski, *Czy...*, s. 38; M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza...*, s. 214–215.

²⁰ Co do statusu i kolejności stosowania dyrektywy języka powszechnego w ramach językowych dyrektyw wykładni zob. m.in. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 245. Brak jest zresztą podstaw do przyjęcia, iż ustawodawca posłużył się zwrotem „z góry powzięty” jako zwrotem języka prawnego, prawniczego albo specjalistycznego.

²¹ < <https://sjp.pl/z+g%C3%B3ry> >, dostęp: 5 stycznia 2019 r.

²² < <https://sjp.pwn.pl/slowniki/z%20g%C3%B3ry.html> >, dostęp: 5 stycznia 2019 r.

bądź specjalistycznego. W konsekwencji należy przyjąć, iż jest to zwrot języka powszechnego i na płaszczyźnie pierwszej z dyrektyw wykładni należy przyjąć takie właśnie jego rozumienie (tj. słownikowe). Analiza językowa zdaje się potwierdzać zasadność tych poglądów judykatury i piśmiennictwa, w których przyjmuje się, iż zamiar z góry powzięty to taki, który odnosi się do wszystkich zachowań, które sprawca ma zamiar zrealizować. Zgodnie z treścią przepisu art. 12 § 1 k.k. z góry powzięty zamiar ma być odniesiony do dwóch lub więcej zachowań, o których mowa w treści przywołanego przepisu. Skoro więc zamiar z góry powzięty w stosunku do dwóch lub więcej zachowań to zamiar podjęty zanim te zachowania zostaną zrealizowane (z wyprzedzeniem, przed zdarzeniem), to w moim przekonaniu już same językowe intuicje nakazują rozumować, iż zamiar, o którym mowa w przepisie art. 12 § 1 k.k., musi odnosić się do wszystkich zachowań, które mają być podjęte w przyszłości, łącznie, jak i do każdego z osobna. Jednakże wyniki wykładni językowej nie dają podstaw do odrzucenia *a limine* sposobu wykładni znamienia podmiotowego czynu ciągłego zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który mieści się w granicach wyznaczonych przez wykładnię językową analizowanego znamienia, gdyż można przyjąć, że sprawca zawczasu, od razu, z wyprzedzeniem czy też przed zdarzeniem postanowi przykładowo, że będzie realizował znamiona przestępstwa kradzieży (nie obejmując jednakże swoją świadomością i wolą wszystkich konkretnych aktów kradzieży składających się na czyn ciągły).

Przechodząc na grunt wykładni systemowej²³, należy odnieść się do trzech kwestii: funkcjonowania czynu ciągłego w systemie mechanizmów redukcyjnych; regulacji art. 91 § 1 k.k. stanowiącej wraz z art. 12 § 1 k.k. komplementarne uregulowanie problematyki ciągłości w popełnieniu przestępstwa; instytucji przewidzianej w treści przepisu art. 6 § 2 k.k.s.²⁴

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych powyżej kwestii, należy wskazać, iż art. 12 § 1 k.k. stanowi jedną z instytucji integrujących, funkcjonujących w systemie prawa karnego powszechnego. Oczywistym jest, iż uzasadnieniem istnienia i stosowania tychże mechanizmów jest problematyka

²³ Jak słusznie wskazują M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 255: „proces wykładni jednego tylko przepisu zawartego w systemie prawa, z uwagi na wskazane wyżej powiązania treściowe, funkcjonalne i logiczne z pozostałymi elementami systemu prawa, w rzeczywistości obejmuje interpretację «całego systemu prawa». Proces wykładni stanowi bowiem także element porządkowania systemu prawa, w tym w szczególności zagwarantowania niezbędnej spójności”.

²⁴ Ustawa z dn. 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2018, poz. 1958, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny skarbowy, k.k.s.

tożsamości/ wielości czynów oraz jedności/ wielości przestępstw. W konsekwencji należy stwierdzić, iż stosowanie ustawowej dyrektywy interpretacyjnej określonej w art. 12 § 1 k.k., prowadzącej do uznania wielości czynów w ujęciu ontologicznym za jeden czyn zabroniony w znaczeniu pewnej sztucznej, prawnej jedności, uzasadnione winno być ścisłymi więziami pomiędzy owymi czynami. Skoro brak byłoby podstaw do uznania, iż wielość zachowań stanowi ten sam czyn, o którym mowa w art. 11 § 1 k.k., a dopiero po zaistnieniu przesłanek z art. 12 § 1 k.k. możliwe byłoby spięcie tych zachowań w pewną sztuczną, prawną jedność, to zasadnym wydaje się być rozumowanie, iż przesłanki stosowania art. 12 § 1 k.k. muszą być rozumiane tak, aby uzasadniały wyżej wymieniony proces redukcyjny. Jeżeli weźmie się ponadto pod uwagę funkcjonującą na gruncie k.k. konstrukcję ciągu przestępstw²⁵, to pewne wątpliwości może budzić następująca teza zawarta w głosowanym orzeczeniu: „całkowicie praktyczne jest w tym względzie stanowisko, że sprawca nie musi przewidywać ilości zdarzeń, ale zakładać podejmowanie ich sukcesywnie, w krótkich odstępach czasu, korzystając z każdej nadarzającej się okazji”. Art. 91 § 1 k.k.²⁶ stanowił, że: „jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”. Przyjęcie przytoczonego powyżej stanowiska, zajętego przez Sąd Apelacyjny Białymstoku, prowadziłoby do trudności w rozgraniczeniu sytuacji, w których wielość czynów tego samego sprawcy prowadziłyby do jednego przestępstwa (12 k.k.), a kiedy do wielości przestępstw (art. 91 § 1 k.k.)²⁷. Podkreślenia wymaga również funkcjonowanie na gruncie Kodeksu karnego skarbowego samodzielnej, niezależnej instytucji czynu ciągłego określonej w art. 6 § 2 k.k.s. Zgodnie z treścią tej regulacji: „dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego

²⁵ Mającą przeciw stanowić wraz z czynem ciągłym komplementarne uregulowanie problematyki ciągłości w popełnieniu przestępstwa.

²⁶ W brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.

²⁷ Nikogo nie trzeba przekonywać, iż konsekwencje uznania, że poddawane prawnokarnej ewaluacji zachowanie sprawcy stanowi czyn ciągły albo ciąg przestępstw, mogą być niezwykle różnorodne. Już sam fakt uznania, iż mamy do czynienia z wielością czynów i wielością przestępstw, *in abstracto* zdaje się świadczyć o większym kwantum bezprawia w działaniu sprawcy, aniżeli w sytuacji, gdyby to samo zachowanie zostało zakwalifikowano np. przy wykorzystaniu art. 12 § 1 k.k.

samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności, uważa się za jeden czyn zabroniony; w zakresie czynów zabronionych polegających na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej za krótki odstępek czasu uważa się okres do 6 miesięcy”. Przyjęcie założenia zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku nakazywałoby również zakwestionować racjonalność językowych poczynań ustawodawcy, który na gruncie czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. posłużył się innymi przesłankami tworzącymi tę instytucję, aniżeli na gruncie bliźniaczej konstrukcji z art. 6 § 2 k.k.s. Z analizowanego punktu widzenia należy wskazać, iż przepis art. 6 § 2 k.k.s. był nowelizowany, a w konsekwencji ustawodawca zrezygnował z wymogu działania sprawcy ze z góry powziętym zamiarem dla zastosowania art. 6 § 2 k.k.s., a zastąpił je działaniem w wykonaniu tego samego zamiaru. W związku z powyższym należy stwierdzić, iż oczywiście jest, że czym innym jest zamiar z góry powzięty, a czym innym ten sam zamiar²⁸. Na tle powyższych rozważań jako zasadne jawi się stwierdzenie, że na sposób interpretacji znamienia działania sprawcy w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, na gruncie przepisu art. 12 § 1 k.k., ma wpływ ewolucja treści przepisu art. 6 § 2 k.k.s., a w szczególności rozumienie przesłanki działania

²⁸ Jak słusznie wskazuje T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, komentarz do art. 6 k.k.s., teza 3: „obecnie, po nowelizacji kodeksu z 2005 r., przepis [art. 6 § 2 k.k.s. – przyp. M.H.] odbiega od swego wzorca, czyli art. 12 k.k. Do tej nowelizacji, tak jak i w k.k., uznawano, że chodzi tu o dwa lub więcej zachowania podjęte «w wykonaniu z góry powziętego zamiaru». Aktualnie zaś przepis przyjmuje, że chodzi o zachowania dla wykonania «tego samego zamiaru», a nadto także jedynie «z wykorzystaniem tej samej sposobności». W uzasadnieniu projektu omawianych zmian wskazano zresztą, iż projekt ten rozszerza ustawowe pole kryminalizacji na te typowe sytuacje, w których sprawca nie obejmuje wspólnym zamiarem wszystkich zachowań, a powtarza je, motywowany np. początkową bezkarnością”. Analogicznie również P. Kardas, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks...*, komentarz do art. 6 k.k.s., tezy 4 i 34: „od konstrukcji czynu ciągłego przewidzianego w art. 12 k.k. regulacja zawarta w analizowanym przepisie [art. 6 § 2 k.k.s. – przyp. M.H.] różni się odmiennie ujętymi przesłankami ciągłości oraz szerszym zakresem zastosowania. W odniesieniu do przesłanek (kryteriów) czynu ciągłego przepis art. 6 § 2 k.k.s. inaczej niż art. 12 k.k. określa przesłankę subiektywną, posługując się sformułowaniem «w wykonaniu tego samego zamiaru» stanowiącym odpowiednik wykorzystywanego na gruncie art. 12 k.k. zwrotu «w wykonaniu z góry powziętego zamiaru» (...). Sformułowanie «w wykonaniu tego samego zamiaru» oznacza, że poszczególne zachowania składające się na czyn ciągły realizowane być muszą z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz niekoniecznie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły...*, s. 42; wyrok SN z dnia 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2)”.

sprawcy z tym samym zamiarem. Przywołane wyżej i powszechnie przyjmowane na gruncie Kodeksu karnego skarbowego sposoby interpretacji znamienia podmiotowego czynu ciągłego z art. 6 § 2 k.k.s. są zbieżne ze sposobem interpretacji znamienia działania sprawcy ze z góry powziętym zamiarem na gruncie art. 12 § 1 k.k., zaprezentowanym przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w glosowanym orzeczeniu. W konsekwencji zdaje się, iż należy przyjąć, że dyrektywy wykładni systemowej potwierdzają wynik interpretacji językowej, a zatem „z góry powzięty zamiar”, o którym mowa w art. 12 § 1 k.k., to zamiar, który w momencie jego powzięcia dotyczy wszystkich przyszłych, zindywidualizowanych, składających się na czyn ciągły zachowań.

Na płaszczyźnie celowościowej²⁹, a więc *ratio legis* analizowanej instytucji, należy wskazać, iż zgodnie z treścią uzasadnienia projektu k.k.³⁰ wprowadzającego regulację art. 12 § 1 k.k., w zamyśle projektodawców instytucja ta miała stanowić przestępstwo popełnione „na raty”³¹. Nie można również tracić z pola widzenia, iż na mocy noweli lutowej konstrukcja ciągu

²⁹ Za M. Gutowskim i P. Kardasem, *Wykładnia...*, s. 259 przyjmując, że: „dyrektywy wykładni celowościowej to zbiór niejednorodnych reguł, które ukierunkowują proces wykładni w sposób przesądzający o uwzględnieniu celu regulacji stanowiącej przedmiot czynności wykładniczych oraz szerszego kontekstu społecznego, ekonomicznego, aksjologicznego oraz prakseologicznego systemu prawa. W klasycznym ujęciu wykładnia celowościowa opiera się na rekonstrukcji przez interpretatora celu danej regulacji prawnej, który stanowić ma jeden z elementów przesądzających o sposobie rozumienia i w konsekwencji rekonstrukcji normy”.

³⁰ Projekt ustawy z 5 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, < <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karne-go/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/download,2556,1.html> >, dostęp: 5 stycznia 2019 r., s. 8.

³¹ Zgodnie z treścią uzasadnienia projektu: „proponowana zmiana art. 12 § 1 wskazuje na dwie odmienne sytuacje, które powinny zostać objęte konstrukcją czynu ciągłego (stanowiąc jeden czyn zabroniony). W obu sytuacjach elementem wspólnym jest warunek objęcia dwóch lub więcej zachowań jednym zamiarem w znaczeniu art. 9 § 1. Pierwsza sytuacja obejmuje popełnienie czynu zabronionego o określonej kwalifikacji prawnej (niewykluczona jest w tym wypadku także kwalifikacja kumulatywna) na raty. Aktualny jest w tym wypadku warunek krótkich odstępów czasu pomiędzy poszczególnymi zachowaniami. Wchodzić będzie w grę zarówno wypadek, gdy poszczególne zachowania nie będą realizowały samodzielnie znamion czynu zabronionego (np. realizować będą znamiona jedynie wykroczenia), jak i wypadek, gdy każde z zachowań realizować będzie znamiona typu czynu zabronionego stanowiącego występki lub zbrodnię. Sytuacja druga obejmuje zachowania różnorodne z punktu widzenia kwalifikacji prawnej następujące natychmiast po sobie (zwarłość czasowa). W tym wypadku będzie miał zastosowanie art. 11 § 2”. Tak też postanowienie SN z 9 marca 2006 r., V KK 271/05, LEX nr 181326; postanowienie SN z 5 grudnia 2008 r., IV KK 203/08, LEX nr 478137; postanowienie SN z 18 września 2003 r., III KK 159/02, LEX nr 81203.

przestępstw otrzymała następujący kształt normatywny: „jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”. W tym miejscu należy zadać sobie pytanie – jaki był cel wprowadzonych zmian, jakie racje stały za takim, a nie innym ujęciem we wskazanej nowelizacji przesłanek konstrukcji ciągu przestępstw? Aby udzielić odpowiedzi na tak postawione pytania, należy cofnąć się do roku 2011, w którym Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego zorganizowała konferencję mającą za przedmiot podstawy odpowiedzialności karnej (29 czerwca 2011 roku). W założeniach wstępnych badania potrzeb nowelizacji Kodeksu karnego wskazano wówczas, iż ocena kodeksu karnego ma być prowadzona w czterech etapach, przy czym dla potrzeb niniejszej glosy interesujący będzie tylko pierwszy z nich (dotyczący rozdziałów I–III kodeksu karnego). Jednym z zagadnień podlegających omówieniu na wyżej wymienionej konferencji była „ciągłość czynu i odróżnienie ustawowe tej instytucji od ciągu przestępstw”. Komisja usiłowała przede wszystkim uzyskać odpowiedzi na następujące pytania:

- a) Czy należy utrzymać dotychczasowy podział na czyn ciągły oraz ciąg przestępstw?
- b) Czy może lepiej powrócić do znanej Kodeksowi karnemu z 1969 roku konstrukcji przestępstwa ciągłego?
- c) Jeżeli pozostać przy aktualnie obowiązującym podziale na czyn ciągły oraz ciąg przestępstw, to jakie wprowadzić kryteria, aby bardziej zróżnicować te dwie konstrukcje?

Najistotniejsze dla prowadzonych w niniejszej glosie rozważań zdają się być poglądy prezentowane w odpowiedzi na trzecie z wyżej wymienionych pytań. Podstawowym zarzutem stawianym konstrukcjom art. 12 i 91 § 1 k.k. sprzed nowelizacji z dn. 20 lutego 2015 r. było to, iż były one wówczas zbyt mało zróżnicowane i na skutek tego możliwa była sytuacja, w której zarówno art. 12, jak i art. 91 § 1 k.k. mogły mieć zastosowanie do jednego stanu faktycznego. W doktrynie podnoszono, iż było to efektem tego, że art. 12 operuje pojęciem „zachowania”, które jest szersze zakresowo od użytego w treści art. 91 § 1 pojęcia „przestępstwa”.

Jeżeli chodzi natomiast o art. 91 § 1 k.k., to postulowano zliberalizowanie jego przesłanek, a w szczególności przesłanki tożsamości kwalifikacji

prawnej przestępstw wchodzących w skład ciągu oraz przesłanki podobnego sposobu popełnienia tych przestępstw. W ramach rozważań nad sposobem zmiany kształtu ustawowej regulacji ciągu przestępstw na skutek noweli lutowej należy wskazać, iż przesłankę podobnego sposobu popełniania przestępstw wchodzących w skład ciągu zastąpiono przesłanką wykorzystania takiej samej sposobności. Wydaje się, iż przedmiotowa zmiana w zakresie przesłanek konstrukcji ciągu przestępstw była wynikiem rozszerzającej wykładni art. 12 k.k., przejawiającej się m.in. w tym, iż w orzecznictwie nie wykładano ściśle przesłanki podmiotowej czynu ciągłego, a w konsekwencji powyższego stany faktyczne, które winny być obejmowane konstrukcją z art. 91 § 1 k.k., obejmowano ramami czynu ciągłego. Wskazana wyżej zmiana ustawowego kształtu art. 91 § 1 k.k. miała zatem na celu rozszerzenie zakresu zastosowania konstrukcji ciągu przestępstw³².

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania, należy wskazać, że zachowanie oskarżonych w przedmiotowej sprawie powinno zostać zakwalifikowane jako działanie w wykonaniu tego samego, a nie z góry powziętego zamiaru i powinno być uznane za realizujące znamiona odrębnych przestępstw składających się na ciąg z art. 91 § 1 k.k., a nie na jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 § 1 k.k.

Konkludując dotychczasowy wywód, należy stwierdzić, iż o braku zasadności stanowiska Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zdają się świadczyć:

- a) Funkcjonowanie na gruncie prawa karnego powszechnego oraz skarbowego „własnych” konstrukcji czynu ciągłego o odmiennie określonych przesłankach oraz wpływ rozumienia znamienia podmiotowego z art. 6 § 2 k.k.s. na sposób interpretacji z góry powziętego zamiaru, o którym mowa w art. 12 § 1 k.k.,
- b) *Ratio legis* konstrukcji czynu ciągłego występującego na gruncie k.k., zgodnie z którym z uwagi na z góry powzięty zamiar towarzyszą-

³² Zgodnie z treścią uzasadnienia Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2393), < <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393> >, dostęp: 5 stycznia 2019 r.: „zaproponowana treść art. 91 § 1 k.k. zawiera dwie zmiany: warunek przyjęcia ciągu przestępstw, jakim jest obecnie podobny sposób popełnienia przestępstw składających się na ciąg, proponuje się zastąpić «wykorzystaniem takiej samej sposobności». Zmiana ta powinna prowadzić do poszerzenia zakresu stosowania tej instytucji. Należy zauważyć, że propozycja ta przez zwiększenie intensywności obiektywnego powiązania fragmentów zachowania się sprawcy zbliża ciąg przestępstw do sytuacji regulowanej czynem ciągłym, określonym w art. 12 k.k. W ten sposób łagodniejsze ukształtowanie możliwe do orzeczenia kary w porównaniu do orzekania kary łącznej przy zbiegu przestępstw jest bardziej uzasadnione”.

cy sprawcy i obejmujący wszystkie zachowania objęte znamieniem ciągłości przyjmujemy, iż mamy do czynienia z jednym czynem zabronionym i w konsekwencji jednym przestępstwem popełnionym „na raty”, jak również nowelizacja przepisu art. 6 § 2 k.k.s. oraz jej uzasadnienie,

- c) Wspólny genetyczny rodowód konstrukcji czynu ciągłego i ciągu przestępstw oraz podnoszone w doktrynie obawy związane z rozszerzającą wykładnią przesłanki podmiotowej z art. 12 § 1 k.k., co skutkowało obejmowaniem zakresem zastosowania tej konstrukcji pewnej kategorii stanów faktycznych, które w zamierzeniu ustawodawcy miały być uznawane za ciąg przestępstw. W powyższym kontekście istotna jest również zmiana ustawowego kształtu art. 91 § 1 k.k., która miała doprowadzić do poszerzenia zakresu zastosowania konstrukcji ciągu przestępstw w stosunku do czynu ciągłego.

**Commentary to the Judgment of Białystok Court of Appeal of 21 April 2015,
II Aka 39/15 („a Premeditated Intent”)**

Summary

The commentary contains critical remarks considering the mode of interpretation of the subjective element of the institution stated in Article 12 of the Polish Criminal Code (k.k.) which was presented by the Court of Appeal in Białystok in the judgment of 21 April 2015, case no. II Aka 39/15. In the belief of the author, there are two groups of arguments in favor of rejecting the results of interpretation adopted by the Court of Appeal. First, the theoretic arguments concerning the interpretation theory, in particular, the necessity to abandon the view that requires to interpret every single word that is stated in the legal text, as required by *omnia sunt interpretanda* rule. Those arguments led the author to analyze the function of the institution stated in Article 12 k.k. in a broader context of reductive mechanisms. The commentary also raises arguments considering the connection of the analyzed institution with the sequence of crimes and the twin institution of the continuous act that is provided in the Polish Criminal Fiscal Code.

Keywords

subjective element of a crime, the sequence of crimes, Criminal Fiscal Code, reductive mechanisms

Author

Marcin Harasimowicz – attorney, WSPIA University of Rzeszow

Bibliography

- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej Kodeksu karnego*, Warszawa 2012.
- Grzegorzczak T., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, LEX 2009.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Kardas P., w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Majewski J., *Czy warunkowe zawieszenie wykonania kary zmienia jej rodzaj?*, w: *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie*, red. J. Majewski, Toruń 2003.
- Siwek M., *Glosa do uchwały SN z 21 XI 2001 r., I KZP 14/2001*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 3.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.
- Żółtek S., *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*, Warszawa 2016.